

Wyrok z dnia 4 marca 2010 r.

I PK 186/09

Wręczenie pracownikowi pisemnego oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę nie stanowi zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) ani art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Halina Kuryło (sprawozdawca), Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 marca 2010 r. sprawy z powództwa Józefa W. przeciwko W. Zakładom Mięsnym „A.” Zakładowi Pracy Chronionej w P. o wynagrodzenie, uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy i inne roszczenia, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 12 lutego 2009 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną w części dotyczącej rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu i uznaniu zdarzenia za wypadek przy pracy;

2. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pozostałej części punktu 1 i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Józef W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych W. Zakładów Mięsnych „A.” Zakładu Pracy Chronionej w P. kwoty 19.000 zł tytułem wynagrodzenia za okres od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r. oraz uznania za wypadek

przy pracy zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2002 r., polegającego na wręczeniu powodowi pisemnego oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę, w następstwie czego doznał on rozstroju zdrowia.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości. Motywując swoje stanowisko w sprawie zarzuciła, że sporne wynagrodzenie zostało wypłacone powodowi, a roszczenia w tym zakresie uległy przedawnieniu. Rozwiązanie stosunku pracy w ustawowym trybie nie może zaś stanowić zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy zwłaszcza, iż schorzenia, na jakie cierpi Józef W., mają samoistny charakter.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 13 października 2008 r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód Józef W. w okresie od 15 lutego 1993 r. do 24 listopada 1999 r. leczył się w Poradni Uzależnień i Współuzależnień. Orzeczeniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 stycznia 2000 r. uznano Józefa W. za częściowo niezdolnego do pracy, zaś orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z 2 lutego 2005 r. - za okresowo całkowicie niezdolnego do pracy od dnia 18 stycznia 2005 r. Natomiast Powiatowy Zespół Orzekania o Niepełnosprawności w K. orzeczeniem z dnia 20 maja 2002 r. zaliczył powoda do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe stwierdzając, iż niepełnosprawność ta datuje się od dnia 17 stycznia 2000 r., a z dniem 12 lutego 2003 r. „zaliczono go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności”. Od 6 marca 2000 r. powód podjął pracę w pozwanych W. Zakładach Mięsnych „A.” Zakładzie Pracy Chronionej w P. na stanowisku pakowacza w pełnym wymiarze czasu pracy. Józef W. cierpi na przewlekły nieżyt oskrzeli, nadciśnienie tętnicze, zaburzenia ukrwienia kończyn dolnych, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego, zaburzenia krążenia obwodowego oraz zespół zależności alkoholowej, a nadto przeszedł w przeszłości zapalenie trzustki. W okresie zatrudnienia u pozwanego powód był wielokrotnie kierowany na badania profilaktyczne i otrzymywał zaświadczenia o zdolności do pracy w charakterze pakowacza. Jego obowiązkiem było pakowanie konserw ze stołu do kosza. Była to praca lekka, adekwatna do stanu zdrowia powoda. Czasem kierowano go do pakowania puszek „schodzących” z taśmy. W związku ze skargami powoda na ten ostatni rodzaj zajęć, wystawiono mu zaświadczenie lekarskie o przeciwwskazaniu do pracy w mrozie, wilgoci i przeciągach. Zaświadczenie to powód okazał swojemu przełożonemu.

W dniu 26 sierpnia 2002 r. brygadzysta skierował powoda do pakowania konserw z agregatu pakującego do koszy. Józef W. odmówił wykonania tego polecenia. W dniu 27 sierpnia 2002 r. wręczono mu pisemne oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 k. p. z powodu odmowy wykonania polecenia służbowego. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kaliszu prawomocnym wyrokiem z dnia 17 marca 2004 r. [...] przywrócił Józefa W. do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach pracy i płacy i zasądził na jego rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy. Józef W. powrócił do zakładu i pozostawał w zatrudnieniu do dnia 26 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 19 września 2005 r. [...] oddalił powództwo Józefa W. przeciwko W. Zakładowi Mięsnym „A.” Zakładowi Pracy Chronionej w P. o zadośćuczynienie i rentę uzupełniającą z tytułu pogorszenia stanu zdrowia w następstwie warunków pracy u pozwanego. Schorzenie narządu ruchu istniało bowiem u powoda jeszcze przed podjęciem zatrudnienia w zakładzie, a przyczyną zaliczenia go do kategorii osób częściowo niezdolnych do pracy był zespół zależności alkoholowej. Nie zachodzi zatem jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy uznaniem powoda za całkowicie niezdolnego do pracy, a warunkami zatrudnienia u pozwanego.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy podzielił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia na podstawie art. 291 § 1 k. p. roszczeń o wypłatę wynagrodzenia za pracę za okres od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji bezzasadne w świetle art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) są pretensje powoda odnośnie do uznania wręczenia Józefowi W. w dniu 27 sierpnia 2002 r. pisemnego oświadczenia pozwanego o rozwiązaniu umowy o pracę za wypadek przy pracy, a to z uwagi na brak zewnętrznej przyczyny zdarzenia. Jeśli bowiem ową przyczyną zewnętrzną miałby być stres, to powinien on wynikać z nawarstwienia się w środowisku pracy szczególnie krzywdzących okoliczności, będących następstwem naruszenia przez pracodawcę przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego. Tymczasem rozwiązanie stosunku pracy nie jest czynnością o takim właśnie charakterze. Postępowanie dowodowe w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu [...] nie wykazało, aby zwolnienie powoda z pracy było przejawem jego szykanowania. Pracownik skorzystał ze swoich upraw-

nień i odwołał się do sądu, wygrywając spór, a po powrocie do zakładu „udał się na zwolnienie lekarskie”, powstrzymując się od świadczenia pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji wręczenie pisma o rozwiązaniu umowy o pracę nie może być uznane za źródło ponadprzeciętnego stresu.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania i wniósł o zmianę orzeczenia przez zasądzenie od pozwanego wynagrodzenia w kwocie 19.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zapłacenie składek emerytalno-rentowych za okres od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r., uznanie zdarzenia z 27 sierpnia 2002 r. za wypadek przy pracy, określenie procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda, zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu szkany w wysokości 120.000 zł oraz renty w kwocie 2.500 zł miesięcznie z coroczną waloryzacją począwszy od listopada 2004 r. Skarżący domagał się przeprowadzenia przez Sądawnioskowanych w piśmie procesowym z dnia 13 października 2008 r. dowodów, a zwłaszcza przebadania powoda przez biegłych lekarzy medycyny pracy i psychiatrii na okoliczność, czy mógł on wykonywać prace przy taśmie agregatu pakującego maszyny wbrew przeciwwskazaniom lekarskim oraz w jakim stopniu stosowany przez pozwanego mobbing i szikowanie wpłynęły na stan zdrowia apelującego. W uzasadnieniu środka odwoławczego wskazał, że Sąd Rejonowy celowo nie przyznał powodowi pełnomocnika z urzędu, mataczył w procesie i badał sprawę wybiórczo. Przedmiotowe zdarzenie z dnia 27 sierpnia 2002 r. nie oznaczało końca szikan stosowanych przez pozwanego wobec powoda. Dalszy proces sądowy i sposób traktowania apelującego po powrocie do pracy sprawiły, że powód doznał rozstroju zdrowia i przebywał na zwolnieniu lekarskim przez 180 dni. Na tę okoliczność skarżący przedłożył liczne wnioski dowodowe. Oddalenie zaś powództwa o zapłatę wynagrodzenia z uwagi na przedawnienie roszczeń należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 12 lutego 2009 r. oddalił apelację i przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu na rzecz radcy prawnego Bożeny N. kwotę 120 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w kwestii przedawnienia na podstawie art. 291 § 1 k.p. roszczeń pozwu o wynagrodzenie za pracę za okres od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r. Zdaniem Sądu pozwany uregulował wszelkie należności przysługujące powodowi ze stosunku pracy, a Józef W. wbrew

normie art. 6 k.c. nie wykazał, aby sporne wynagrodzenie nie zostało mu wypłacone. W sprawie nie zaistniały też żadne wyjątkowe okoliczności przemawiające za nieuwzględnieniem z mocy art. 5 k.c. zarzutu przedawnienia.

Wręczenie powodowi pisemnego oświadczenia woli pozwanego w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy nie spełnia kryteriów kwalifikacyjnych wypadku przy pracy z uwagi na brak cechy nagłości i zewnętrznej przyczyny zdarzenia. Dochodzenie pretensji z tytułu mobbingu wymaga zaś wystąpienia powoda na drogę sądową z nowym roszczeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego zgłoszenie przez Józefa W. żądania zapłaty składek emerytalno-rentowych, określenia procentowego uszczerbku na zdrowiu, wypłacenia zadośćuczynienia za doznane szkody w kwocie 120.000 zł oraz renty w wysokości 2.500 zł miesięcznie wraz z waloryzacją stanowi niedopuszczalne w myśl art. 383 k.p.c. rozszerzenie powództwa w postępowaniu apelacyjnym.

Z tych względów z mocy art. 385 k.p.c. orzeczono jak sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto stosownie do art. 102 k.p.c. i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powyższy wyrok zastał zaskarżony w całości skargą kasacyjną powoda. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego w postaci art. 8 k.p. względnie art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 300 k.p. w związku z art. 445 § 1 k.c. i art. 415 k.c., poprzez ich niezastosowanie, a nadto naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie sporu, tj.: 1) art. 468 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie, 2) art. 25 § 1 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, 3) art. 383 k.p.c., poprzez jego zastosowanie, 4) art. 386 § 4 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, 5) art. 385 k.p.c., poprzez jego zastosowanie, 6) art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, 7) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez jego częściowe zastosowanie i 8) art. 382 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wraz z poprzedzającym go wyrokiem Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje. Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano jej oczywistą

zasadność. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej jej autor zakwestionował zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c., skoro nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń pozwu o zapłatę wynagrodzenia za pracę można było oprzeć na przepisie art. 8 k.p. Potwierdzony dokumentacją lekarską zły stan zdrowia Józefa W. w okresie, gdy powinien on wystąpić na drogę sądową z przedmiotowymi pretensjami, przemawia zaś za zastosowaniem tegoż przepisu. Zdaniem skarżącego Sąd błędnie zakwalifikował drugie żądanie pozwu jako powództwo o ustalenie zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2002 r. jako wypadku przy pracy, gdy tymczasem z treści pisma procesowego powoda z dnia 10 października 2008 r. wynika, że jego intencją było dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu szykanowania go przez pracodawcę, poniżania i nieuzasadnionego rozwiązania stosunku pracy, opartych za zasadach ogólnych z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 415 k.c. Autor skargi kasacyjnej zauważył nadto, iż Sąd Okręgowy niesłusznie przyjął, że powód nie udowodnił zasadności swoich pretensji do wspomnianego wynagrodzenia, skoro z racji podzielenia przez Sąd Rejonowy zarzutu przedawnienia roszczeń nie przeprowadzono żadnych dowodów w tym zakresie. O ile można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji w kwestii niedopuszczalnego w postępowaniu apelacyjnym rozszerzenia przez Józefa W. powództwa o składki emerytalno-rentowe, ustalenie uszczerbku na zdrowiu oraz rentę uzupełniającą, o tyle wątpliwości budzi jego żądanie zapłaty zadośćuczynienia. Uwzględnienie przez Sąd Rejonowy wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych dowodzi bowiem, że zgłoszone roszczenia majątkowe przekraczały kwotę 50.000 zł. Zadaniem Sądu było więc wyjaśnienie wartości przedmiotu sporu, tym bardziej, że powód jest osobą nieporadną i wielokrotnie występował o ustanowienie dlań pełnomocnika z urzędu. Bezzasadnie też odmówiono uznania zdarzenia z 27 sierpnia 2002 r. za wypadek przy pracy, skoro nie zostało przeprowadzone jakiejkolwiek postępowanie dowodowe dla wyjaśnienia, czy wręczenie Józefowi W. pisma o rozwiązaniu stosunku pracy, będące w świetle wyroku przywracającego powoda do pracy czynnością bezprawną, nie doprowadziło do pogorszenia się stanu zdrowia skarżącego. Sąd niesłusznie pominął szereg istotnych wniosków dowodowych powoda, natomiast oparł swoje ustalenia na dokumentacji zawartej w aktach [...], podczas gdy sprawa ta dotyczyła innych roszczeń, wywodzonych nie z faktu zaistnienia wypadku przy pracy lecz warunków zatrudnienia Józefa W. u pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod uwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przy tym, aby - poza naruszeniem przepisów procesowych - skarżący wykazał, iż konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały lub współkształtowały wynik sprawy.

W ramach pierwszej ze wskazanych podstaw skargi kasacyjnej jej autor zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 8 k.p. lub art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 300 k.p. w związku z art. 445 § 1 k.c. i art. 415 k.c., poprzez ich niezastosowanie, zaś w ramach drugiej podstawy - naruszenie art. 468 § 1 i 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 25 § 1 k.p.c., art. 383 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c., art. 365 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie lub niezastosowanie.

Pozostaje zatem rozważyć zasadność poszczególnych zarzutów w kontekście zapadłych w sprawie rozstrzygnięć o konkretnych roszczeniach pozwu. Odnośnie do żądania zasądzenia od pozwanych W. Zakładów Mięsnych „A.” Spółki z o.o. Zakładu Pracy Chronionej w P. na rzecz powoda Józefa W. wynagrodzenia za okres pozostawania bez zatrudnienia po rozwiązaniu łączącego strony stosunku pracy od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r. warto zauważyć, że w trakcie całego procesu toczącego się przed Sądami pierwszej i drugiej instancji powód nie wskazał podstawy prawnej swoich pretensji. Nie uczynił tego również jego pełnomocnik, zarówno w postępowaniu apelacyjnym, jak i kasacyjnym. Z uzasadnienia skargi kasacyjnej, a zwłaszcza z tego fragmentu, w którym skarżący kwestionuje potrzebę stosowania do tej części roszczeń pozwu przepisów Kodeksu cywilnego (art. 5) wynika, że żądania w tym zakresie wywodzone są z unormowań prawa pracy. Słusznie zatem Sądy

orzekające w sprawie dokonały oceny pretensji powoda w świetle art. 291 § 1 k.p., który statuuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, biegnący od dnia ich wymagalności, czyli od daty, gdy uprawniony mógł żądać spełnienia świadczenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1981 r., I PRN 6/81, niepublikowany, oraz z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNP 1983 nr 1, poz. 8). Możliwość żądania zaspokojenia roszczenia oznacza potencjalny stan o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Moment ten przypada w dniu oznaczonym w umowie lub w przepisach prawa pracy. Wymagalność roszczenia może przy tym nastąpić niezwłocznie po jego powstaniu lub łączyć się z ustaniem stosunku zatrudnienia. Pretensje odszkodowawcze pracownika z tytułu rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy stają się zaś wymagalne najpóźniej w dacie orzeczenia przez sąd o ich zasadności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2000 r., I PRN 539/99, OSNAPiUS 2001 nr 14, poz. 463). W przedmiotowym przypadku nie ulega wątpliwości, że roszczenia pozwu w zakresie spornego wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, nawet przy przyjęciu najkorzystniejszej dla powoda chwili ich wymagalności, jaką było przywrócenie Józefa W. do pracy w pozwanych W. Zakładach Mięsnych „A.” Spółce z o.o. Zakładzie Pracy Chronionej w P. wyrokiem Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 17 marca 2004 r. [...] i podjęcie przezeń pracy w dniu 29 kwietnia 2004 r., uległy przedawnieniu do momentu wytoczenia niniejszego powództwa w czerwcu 2008 r. Zgodnie zaś z art. 292 k.p. roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się przedawnienia. W myśl utrwalonego w judykaturze poglądu upływ terminu przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy uwzględniany jest jedynie na zarzut dłużnika (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III ZP 50/97, OSNAPiUS 1998 nr 18, poz. 534 i z dnia 10 maja 2000 r., III ZP 13/00, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 846). W rozpoznawanej sprawie zarzut tej treści został podniesiony przez stronę pozwaną. Rację ma skarżący, iż zarzut taki podlega ocenie sądu w kontekście unormowania art. 8 k.p. i że zbędne jest odesłanie w tym zakresie (poprzez art. 300 k.p.) do regulacji art. 5 k.c. wobec podobnej redakcji obydwu artykułów (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNCP 1993 nr 9, poz. 153 i wyrok z dnia 6 marca 1996 r., II PR 3/96, PiZS 1996 nr 6, s. 63).

Mimo powołania niewłaściwego przepisu, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy wspomnianego zarzutu w świetle społeczno - gospodarczego przeznaczenia

prawa i zasad współżycia społecznego. Godzi się zauważyć, iż terminy przedawnienia roszczeń służą zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego, stąd uznanie zarzutu przedawnienia za naruszający zasady współżycia społecznego mogłoby nastąpić w sytuacjach usprawiedliwionych wyjątkowymi okolicznościami (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., II UKN 230/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 406 i z dnia 4 marca 1998 r., II UKN 536, OSNAPiUS 1999 nr 4, poz. 147). Długie opóźnienie w dochodzeniu pretensji (nawet usprawiedliwione) nie powinno prowadzić do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1981 r., IV PR 411/80, SP 1981 nr 12, s. 14). W rozpoznawanej sprawie uchybienie przez powoda terminowi przedawnienia z art. 291 § 1 k.p. jest znaczne. Sąd drugiej instancji słusznie zaś przyjął, że apelujący nie wykazał zaistnienia żadnych nadzwyczajnych okoliczności, które uniemożliwiałyby mu wcześniejsze wytoczenie powództwa. Usprawiedliwieniem dla przekroczenia ustawowego terminu dochodzenia roszczeń nie jest również powoływany w uzasadnieniu skargi kasacyjnej zły stan zdrowia skarżącego, skoro nie był on przeszkodą w występowaniu powoda - w czasie biegu tegoż terminu - na drogę sądową z licznymi pretensjami majątkowymi przeciwko pracodawcy. Sumując powyższe rozważania należy uznać za chybiony zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego w zakresie przedawnienia omawianych roszczeń o zapłatę wynagrodzenia za pracę.

Trzeba natomiast zgodzić się z zastrzeżeniami autora skargi kasacyjnej pod adresem tego sformułowania zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, w którym mowa jest o niewykazaniu przez powoda - wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. - faktu nieotrzymania spornego wynagrodzenia za pracę. Warto podkreślić, że stwierdzenie takie nie zostało zamieszczone w pisemnych motywach wyroku pierwszoinstancyjnego. I słusznie. Skoro bowiem oddalenie powództwa następuje z uwagi na przedawnienie roszczeń, zbędne jest prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność zasadności dochodzonych pretensji i czynienie ustaleń w tym zakresie. Jednakże kwestionowane przez skarżącego stwierdzenie Sądu drugiej instancji nie podważa trafności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia o tej części żądania pozwu, a to z racji prawidłowego uwzględnienia przez Sady orzekające w sprawie przedawnienia zgłoszonych roszczeń. W konsekwencji chybione są także zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia przepisów proceduralnych w postaci art. 468 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na tym, że Sąd Okręgowy nie naprawił błędu Sądu Rejonowego i nie wyjaśnił, które okoliczności związane z

wypłatą przez pracodawcę przedmiotowego wynagrodzenia są sporne między stronami oraz nie przeprowadził stosownego postępowania w tej materii.

Przechodząc do kolejnego żądania pozwu dotyczącego uznania za wypadek przy pracy zdarzenia, jakiemu uległ Józef W. w dniu 27 sierpnia 2002 r., kiedy to wręczono mu pisemne oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, godzi się nadmienić, że skarżący nie neguje sposobu wykładni i zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego przy rozstrzyganiu o tymże roszczeniu.

Warto przypomnieć, że do zdarzenia doszło jeszcze pod rządami ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), którego art. 6 ust. 1 zawierał definicję wypadku przy pracy zbliżoną do tej, jaka zamieszczona jest w art. 3 ust. 1 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.). Oba przepisy wśród kryteriów kwalifikacyjnych zdarzenia jako wypadku przy pracy wymieniają: 1) nagłość, oznaczającą zjawiska nieprzewidywalne biologicznie i nadzwyczajne w danym układzie, 2) przyczynę zewnętrzną oraz 3) normatywny związek z pracą, rozumiany jako zaistnienie incydentu podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności bądź poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przezeń czynności na rzecz pracodawcy nawet bez polecenia albo w czasie pozostawania pracownika do dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Do powyższego zestawu przesłanek uznania zdarzenia za wypadek przy pracy art. 3 ust. 1 aktualnej ustawy wypadkowej dodał jeszcze jedną w postaci urazu (czyli w myśl art. 2 pkt 13 tegoż aktu - uszkodzenia tkanek ciała lub narządów człowieka w następstwie zadziałania czynnika zewnętrznego) lub śmierci pracownika.

W niniejszej sprawie kontrowersyjne okazało się to kryterium kwalifikacyjne wypadku przy pracy, jakim jest zewnętrzna przyczyna zdarzenia. Bezsporne jest, że w chwili wręczenia powodowi pisma rozwiązującego łączącą strony umowę o pracę był on już człowiekiem chorym, dotkniętym częściową niezdolnością do pracy i lekkim stopniem niepełnosprawności. W świetle utrwalonego w judykaturze poglądu fakt występowania u pracownika schorzeń samoistnych nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeśli w środowisku pracy zaistniały czynniki przyspieszające

bądź pogłębiające proces chorobowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, LEX nr 14393; z dnia 19 maja 1980 r., III PZP 5/80, OSNCP 1980 nr 12, poz. 228; z dnia 13 maja 1982 r., II PRN 8/82, OSP 1983 nr 5, poz. 107; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; dnia 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 456; z dnia 20 listopada 1997 r., II UKN 347/97, PiZS 1998 nr 9, s. 38; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00, OSNAPiUS 2002 nr 13, poz. 316 i z dnia 15 marca 2004 r., II UK 381/03, LEX nr 399777).

W definiowaniu ustawowej przesłanki zaliczenia zdarzenia do kategorii wypadków przy pracy, jakim jest jego zewnętrzna przyczyna, zasadniczą rolę odegrała uchwała składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215), w której stwierdzono, że przyczyną sprawczo - zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego. Taką przyczyną dla człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym jest również nadmierny wysiłek fizyczny lub psychiczny towarzyszący wykonywaniu pracy.

Warto zauważyć, że w przypadku przeżyć psychicznych, ujmowanych w kategoriach czynników przyspieszających proces chorobowy i w rezultacie tegoż będących współprzyczyną zdarzenia, w judykaturze akcentuje się pewną typowość zjawisk stresogennych związanych z realizacją obowiązków pracowniczych, a w niektórych zawodach wręcz stanowiących ich cechę charakterystyczną. Dlatego też tylko w razie wyjątkowo dużego nawarstwienia się w środowisku pracowniczym niekorzystnych dla poszkodowanego okoliczności, przekraczających przeciętne normy wrażliwości psychicznej człowieka i wywołujących silne, negatywne emocje, można upatrywać w tych zjawiskach zewnętrznej przyczyny zdarzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79; z dnia 19 grudnia 1979 r., III CZP 40/79; z dnia 13 sierpnia 1982 r., II PR 2/82; z dnia 10 maja 1983 r., II PR 6/83; z dnia 11 września 1984 r., II PR 14/84; z dnia 16 września 1984 r., II PR 15/84; z dnia 5 listopada 1985 r., II PRN 15/85 niepublikowane; z dnia 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 456; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 644; z dnia 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98,

OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 293 i z dnia 14 grudnia 2000 r., I PKN 70/00, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 262). W tym kontekście nie uważa się za wypadek przy pracy nagłego pogorszenia stanu zdrowia wskutek zdenerwowania wywołanego przeniesieniem pracownika do innej pracy nieodpowiadającej jego oczekiwaniom (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 nr 12, poz. 246), odwołania go z zajmowanego stanowiska bez podania przyczyny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1998 r., II UKN 552/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 182), czy wręczenia mu pisma o rozwiązaniu umowy o pracę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 nr 11, poz. 239 i wyroki z dnia 16 listopada 1984 r., I PR 15/84 LEX nr 470960 oraz z dnia 4 października 2000 r., I PKN 70/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 262).

Mimo powołania przez Sąd Rejonowy niewłaściwej podstawy rozstrzygnięcia o pretensjach pozwu w tym zakresie (art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zamiast art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych) i niewskazania przez Sąd Okręgowy żadnego przepisu prawa materialnego jako podstawy orzeczenia o zasadności apelacji od wyroku pierwszoinstancyjnego, zaprezentowana przez Sądy interpretacja pojęcia wypadku przy pracy odpowiada powyższej linii orzecznictwa. Skarżący nie zarzuca zaś - w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego - uchybienia przez Sąd drugiej instancji jakiegokolwiek przepisowi regulującemu tę problematykę. Zarzuca natomiast naruszenie przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na niedopuszczeniu przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłych lekarzy dla ustalenia związku przyczynowego pomiędzy wręczeniem Józefowi W. pisma o rozwiązaniu umowy o pracę a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia powoda oraz na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na których dowodach Sąd oparł swoje ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy i nieodniesieniu się do zarzutów apelacyjnych.

Powyższe zarzuty należy uznać za bezzasadne. Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. warto zauważyć, że może on stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy

treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyroku, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego posiada wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne, pozwalające na analizę prawidłowości zapadłego rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji ustosunkował się do zarzutów apelacyjnych, także tych, które dotyczyły kompletności materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów. Trzeba zaś pamiętać, iż art. 328 § 2 k.p.c. zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138).

Chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. Przepis art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji tego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji

w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNP 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689). Także art. 278 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie zobowiązuje sądu drugiej instancji do uzupełniania zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiału

o dowód z opinii biegłego, jeśli nie wymagają tego okoliczności sprawy. O tym, czy istnieje potrzeba zasięgnięcia opinii biegłego decyduje sąd drugiej instancji, kierując się koniecznością poczynienia w sprawie uzupełniających ustaleń faktycznych, wymagających wiadomości specjalnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 100; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 545/07, LEX nr 385597).

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że w sytuacji, kiedy Sądy obydwu instancji dokonując interpretacji pojęcia wypadku przy pracy przyjęły - przytaczając w tym zakresie poglądy judykatury i doktryny - iż wręczenie pracownikowi pisemnego oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę jest zwykłą czynnością w ramach stosunku zatrudnienia i nie jest okolicznością kwalifikowaną jako uzasadnione źródło szczególnego stresu, przekraczającego wytrzymałość ludzkiego organizmu, a przez to nie stanowi zewnętrznej przyczyny zdarzenia w rozumieniu ustawowej definicji tego pojęcia, zaś skarżący nie zakwestionował powyższej wykładni prawa materialnego, nie można podzielić zarzutu naruszenia przepisów postępowania przez niezasięgnięcie przez Sądy opinii biegłych lekarzy dla wyjaśnienia wpływu przedmiotowego zdarzenia na pogorszenie stanu zdrowia powoda, zwłaszcza wobec dysponowania przez Sądy materiałem dowodowym zebrany w sporach toczących się przed tymi Sądami o przywrócenie powoda do pracy u pozwanego oraz o zadośćuczynienie za doznany rozstrój zdrowia, który to materiał pozwalał na ustalenie okoliczności rozwiązania łączącej strony umowy o pracę oraz samoistnego - zdaniem lekarzy - przebiegu procesów chorobowych prowadzących do całkowitej niezdolności do pracy skarżącego.

Sumując powyższe rozważania wypada stwierdzić, że wobec niepotwierdzenia się słuszności dotychczasowych zarzutów stawianych zaskarżonemu wyrokowi, chybioną jest także teza o naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisów art. 385 k.p.c., poprzez jego zastosowanie oraz art. 386 § 4 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie przy orzekaniu o apelacji powoda w części dotyczącej wyroku pierwszoinstancyjnego rozstrzygającego o roszczeniach pozwu do wynagrodzenia za okres od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r. oraz uznania zdarzenia z 27 sierpnia 2002 r. za wypadek przy pracy. W konsekwencji tego skarga kasacyjna w tym zakresie, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

Rację ma natomiast autor skargi kasacyjnej kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o pozostałej części apelacji powoda, chociaż nie ze wszystkimi zarzutami skarżącego można się zgodzić. Prawdą jest, że w uzasadnieniu pozwu oraz w składanych w toku postępowania przed Sądem Rejonowym piśmach procesowych Józef W. zarzucał pozwanemu stosowanie mobbingu. W żadnym ze swoich pisemnych i ustnych wystąpień nie zgłaszał jednak jakichkolwiek roszczeń majątkowych z tego tytułu. Opisywany przezeń sposób traktowania powoda przez pracodawcę stanowił raczej argument za przyjęciem, iż będące końcowym etapem takiego postępowania pozwanego wręczenie pisma o rozwiązaniu stosunku pracy stanowiło rzeczywistą przyczynę pogorszenia stanu zdrowia poszkodowanego, co przemawia za uznaniem zdarzenia za wypadek przy pracy. Powód jednoznacznie sprecyzował w pozwie swoje pretensje jako żądanie wypłaty wynagrodzenia za okres od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r. oraz o ustalenie wypadku przy pracy. Nie można zaś domniemywać istnienia innych roszczeń, będących przedmiotem sporu sądowego, jeżeli nie były one w jakikolwiek sposób wyartykułowane przez stronę. Konkretnie żądania majątkowe, poza wspomnianym wynagrodzeniem za pracę, zostały sprecyzowane przez Józefa W. dopiero w apelacji. W konsekwencji tegoż Sąd Okręgowy słusznie uznał roszczenia powoda o zapłatę przez pozwanego składek emerytalno-rentowych, określenie uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego oraz zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia z tytułu mobbingu w kwocie 120.000 zł i renty uzupełniającej w wysokości po 2.500 złotych miesięcznie z coroczną rewaloryzacją za nowe pretensje zgłoszone w toku postępowania drugoinstancyjnego. W tym kontekście bezzasadny jest zarzut kasacyjny naruszenia przepisów art. 25 § 1 k.p.c. oraz art. 383 k.p.c.

Przede wszystkim powołany przez skarżącego art. 25 § 1 k.p.c., regulujący kwestię sprawdzania przez sąd wartości przedmiotu sporu, dotyczy postępowania pierwszoinstancyjnego i to jego wstępnej fazy, gdyż zgodnie z § 2 tego artykułu po doręczeniu pozwu sprawdzenie to może nastąpić tylko na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór, a tak określona wartość przedmiotu sporu - w myśl art. 26 k.p.c. - pozostaje niezmienną, chyba że w dalszym toku postępowania nastąpi zmiana powództwa (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1988 r., IV CZ 90/88, LEX nr 8898 i z dnia 8 grudnia 2000 r., I CZ 115/00, LEX nr 51342). Tymczasem naruszenia przepisów proceduralnych przez sąd pierwszej instancji, nawet gdyby skutkowały nieważnością postępowania, nie mogą stanowić podstawy skargi

kasacyjnej (wyroki Sądu Najwyższego a dnia 21 listopada 1997 r., CKN 825/97, OSNC 1999 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/07, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 23 lutego 2005 r., III CK 323/04, LEX nr 150574 i z dnia 26 marca 2008 r., II PK 235/07, LEX nr 461663 oraz postanowienie z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, LEX nr 445245). Skoro zaś w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy orzekł tylko o roszczeniach pozwu dotyczących wynagrodzenia za pracę i uznania zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2002 r. za wypadek przy pracy, Sąd Okręgowy w myśl art. 383 k.p.c. nie był władny rozstrzygać o pretensjach powoda zgłoszonych dopiero w apelacji i nieobjętych wyrokiem pierwszoinstancyjnym. Wprawdzie sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, ale to merytoryczne rozpoznanie nie może przekraczać - co do zasady - zakresu rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r., V CKN 1046/00, LEX nr 530653). Konsekwencją niedopuszczalności apelacji w tej części powinno być jednak jej odrzucenie, a nie oddalenie. Orzeczenie o oddaleniu środka odwoławczego jest bowiem wyrazem merytorycznej oceny żądania strony. Takie rozstrzygnięcie może w przyszłości, w razie ponownego wystąpienia powoda z tej treści żądaniami, stwarzać wątpliwości odnośnie do dopuszczalności powództwa ze względu na powagę rzeczy osądzonej, o jakiej mowa w art. 366 k.p.c. W zakresie tej części zaskarżonego wyroku słuszny jest zarzut kasacyjny naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385 k.p.c. w związku z art. 383 k.p.c., aczkolwiek z innych przyczyn niż wskazywane przez skarżącego. W tym też zakresie Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

=====